

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 54.699

Wycena

Cena 50 gr

Nr 30 (3313) — Rzeszów, piątek 5 lutego 1960 r.

Komunikat z naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych europejskich krajów socjalistycznych poświęconej wymianie doświadczeń w dziedzinie rolnictwa

PODPISANIE NA KREMLU deklaracji państw-stron Układu Warszawskiego

MOSKWA

Korespondent PAP — red. B. Majczak donosi z Moskwy: Dnia 4 bm. nastąpiło podpisanie deklaracji państw - stron Układu Warszawskiego. Ceremonia ta odbyła się w jednej z reprezentacyjnych sal Kremla, tzw. Sali Jekatierinińskiej, gdzie zazwyczaj podpisuje się akty o wielkiej doniosłości.

Już na długo przed tym w Sali Jekatierinińskiej zebrali się korespondenci prasy zagranicznej i dziesiątki fotoreporterów.

O godzinie 17.10 do rzeszycie oświetlonej sali wkraczają przedstawiciele państw — stron Układu Warszawskiego. Pierwszy wchodzi premier Chruszczow w towarzystwie Władysława Gomułka i przedstawicieli partii innych krajów. Za nimi wchodzi członek delegacji, biorących udział w naradzie — razem ponad 100 osób. Związek Radziecki reprezentują: Aristow, Erienzew, Ignatow, Pospieckow, Kuusinen, Muchitdinow, Kosygin, Pierwuchin, Malinowski i Gromyko.

Wśród przedstawicieli polskich znajdują się premier Cyrankiewicz, ministrowie Rapacki i Spychalski oraz

N. S. Chruszczow przyjął Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicza

MOSKWA

Pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow, przyjął w czwartek pierwszego sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka oraz członka Biura Politycznego KC PZPR, premiera Józefa Cyrankiewicza i odbył z nimi rozmowę.

Podczas rozmowy obecni byli członek KC PZPR, ambasador Polski w ZSRR, Bolesław Jaszczuk i ambasador radziecki w PRL Piotr Abrasimow.

ambasador PRL w ZSRR — E. Jaszczuk.

Po kilku minutach rozpoczyna się akt podpisania deklaracji. Jako pierwsi zasiadają za długim, pokrytym białym sukniem stołem przedstawiciele Albanii, pierwszy sekretarz KC Albańskiej Partii Pracy — E. Hodża i przewodniczący Rady Ministrów — M. Shehu. Obaj podpisują ważny dokument. Następnie kładą na nim swe podpisy przedstawiciele Bułgarii i pozostałych państw według porządku alfabetycznego. W imieniu każdego państwa dokument podpisują pierwsi sekretarze partii i premierzy rządów. W imieniu PRL podpisy składają: pierwszy sekretarz KC PZPR — Wł. Gomułka i prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz.

W imieniu Związku Radzieckiego, deklarację podpisuje N. S. Chruszczow.

Po podpisaniu deklaracji, uczestnicy narady wychyliли lampkę szampa na pomyślność obrad, następnie delegacje udały się do swych rezydencji.

Wieczorem strona radziecka wydała przyjęcie dla delegatów narady Politycznego Komitetu Doradczego państw — stron Układu Warszawskiego oraz dla członków delegacji partii komunistycznych i robotniczych.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

MOSKWA

W dniach 2—3 lutego 1960 r. w Moskwie obradowała narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych europejskich krajów socjalistycznych, poświęcona wymianie doświadczeń w dziedzinie rozwoju rolnictwa.

W naradzie udział wzięli przedstawiciele: ALBAŃSKIEJ PARTII PRACY — Enver Hodża, Mehmet Shehu, Maqo Como, Nesti Nase; BULGARSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ — Todor Żiwkow, Anton Jugow;

Stanko Todorow, Iwan Pymow, Christo Daskalow;

KOMUNISTYCZNEJ PARTII CZECHOSŁOWACJI — Antonia Novotny, Viliam Slrsky, Otokar Simunek, Vratislav Krutina, Lubomir Strougal;

NIEMIECKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII JEDNOŚCI — Walter Ulbricht, Otto Grotewohl, Bruno Leuschner, Gerhard Grueneberg, Hans Reichelt;

POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab, Edmund Pszczółkowski, Mieczysław Jagielski, Bolesław Jaszczuk;

RUMUNSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ — Gheorghe Gheorghiu-Dej, Stoica Chivu, Alexandru Moghioros, Alexandru Birladeanu, Ion Cosma;

WĘGERSKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII ROBOTNICZEJ — Janos Kadar, Ferenc Muennich, Lajos Feher;

KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — N. S. Chruszczow, N. G. Ignatow, A. B. Aristow, A. N.

Kosygin, W. W. Mackiewicz, G. A. Denisow, T. D. Lysenko.

W naradzie wzięli także udział pragnący w niej uczestniczyć przedstawiciele:

KOREANSKIEJ PARTII PRACY — Kim Ir; MONGOLSKIEJ PARTII LUDOWO - REWOLUCYJNEJ — J. Cedenbal, L. Cend.

Ponadto w naradzie uczestniczyli wybitni uczeni i specjaliści w dziedzinie rolnictwa. Uczestnicy narady dokonali wymiany doświadczeń i omówili szereg problemów związanych z rozwojem rolnictwa, możliwości najpełniejszego wykorzystania rezerw w rolnictwie oraz perspektywy dalszego rozwoju produkcji rolnej w swych krajach.

Uczestnicy narady jednomyślnie stwierdzili, że pod kierownictwem partii komunistycznych i robotniczych masy pracujące europejskich krajów socjalistycznych wie-

(Ciąg dalszy na str. 2)



PRZEMYSŁOWA

Od połowy 1959 r. rozpoczęto w kombinacie hutniczym im. Lenina próby z zastosowaniem telewizji przemysłowej.

Na zdjęciu (z lewej): Operator telewizyjny Stefan Sychowski obsługuje i przekazuje na ekran telewizyjny pracę zwiarki w walcowni blach na gorąco.

CAF — fot. Sokolowski

Na zdjęciu (z prawej): Józef Hólik zdalnie kieruje pracą zwiarki, obserwując proces produkcyjny na ekranie telewizyjnym.

CAF — fot. Stasiak

Komunikat o naradzie Politycznego Komitetu Doradczego państw-stron Układu Warszawskiego

podajemy na stronie 2

Plenum KM PZPR w Stalowej Woli

Sprawy IV Plenum KC jednakowo bliskie partyjnym i bezpartyjnym

Jak szeroki oddźwięk wywołała uchwała IV Plenum KC w środowiskach robotników, techników, inżynierów dowodzi Plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Stalowej Woli, które odbyło się 3 lutego.

W Plenum wzięło udział wielu bezpartyjnych fachowców, inżynierów i techników — trzeba to podkreślić — zabierając głos w dyskusji mówili z głęboką troską i zrozumieniem istoty uchwał IV Plenum KC. Dowodzi to, że program partii stał się własnością ogółu społeczeństwa, że przyspieszenie budowy socjalizmu jest jednakowo bliskie partyjnym i bezpartyjnym.

Wstęp do dyskusji stanowił referat wygłoszony przez tow. Września, dyrektora Huty Stalowa Wola.

Usprawnienie pracy Biura Konstruktoryjnego, jak też Zakładu Badawczego głównego technologa to m. in. problemy wokół których toczyła się dyskusja. Od należytej bowiem pracy m. in. tych dwóch komórek zależy w poważnym miarze szybkość wprowadzenia postępu technicznego.

Wiele uwagi poświęcono również sprawie doskonalenia zawodowego. Szczególnie ciekawie mówił inż. Alama, wskazując, że zakład tzn. Hu-

(Ciąg dalszy na str. 2)



OBRAZKI Z TOKIO
Na zdjęciu: Nowoczesna dzielnica handlowa.

Fot — CAF

Fantastyczny projekt radzieckiego inżyniera

Pierścien wokół Ziemi roztopić może lody globu ziemskiego

DZIENNIK „Literatura i Życie” z dnia 3 bm. opublikował informację pt. „Czy za 50 lat będzie zima”, w której donosi o ciekawym projekcie młodego inżyniera radzieckiego W. Czerenkowa. Projekt ten przewiduje zlikwidowanie na Ziemi stref wiecznej zmarzliny, roztopienie lodów na biegunach globu ziemskiego.

Dokonanie tak olbrzymiej zmiany klimatu na Ziemi może być — zdaniem autora projektu — w wyniku wyrzucenia przez człowieka w przestrzeń kosmiczną przy pomocy potężnych rakiet małych nieprzezroczystych cząstek, które odbijałyby promienie słoneczne. Cząsteczki te zwałyby się wokół Ziemi na odległość 1.000—1.500 km w gigantyczną obrotową i stworzyłyby swego rodzaju pierścien podobny do tych, jakie istnieją wokół Saturna.

Taka „obrotowa kosmiczna” stworzona przez człowieka wina na krążyć dookoła Ziemi z szybkością do 8 km/sek., aby mogła jak najdłużej utrzymać się na danej wysokości i nie stoczyć się w gęste warstwy atmosfery, w których spłonęłyby.

Obliczenia, jakie przeprowadził młody specjalista radziecki wykazują, że 1 kg małych cząstek użytych do stworzenia kosmicznej obręczy, miałby powierzchnię około 5 tysięcy metrów kwadratowych. Odbijałyby one energię promieniową o mocy 2.400 kilowatów.

Jeśliby szerokość sztucznej obręczy kosmicznej wyniosła 100 km, to energia promieniowania, jaką ta obręczy przesyłałaby na Ziemię, równałaby się 270 miliardom kilowatów.

Wraz ze zwiększeniem szerokości obręczy odpowiednio wzrastałaby siła jej promieniowania.

Projekt W. Czerenkowa przewiduje nie tylko zmianę klimatu, ale i oświetlenia Ziemi podczas nocy. Przy odbitym od obręczy kosmicznej świetle można by było z powodzeniem czytać.

CIEKAWOSTKA

130-LETNI AMANT KOPENHAGA

Kto i gdzie? Christian Jacobsen Dagenberg w Danii.

Niestety, wiadomość ta nie nadaje się do działu najświeższych depesz ze świata, gdyż pan Jacobsen zmarł w roku 1772, docierając do nas prawie 150 lat.

Urodził się w roku 1628, zmarł w 1772. Gdy miał 15 lat dostał się w ręce piratów algierskich. 15 lat pracował i konca ciekawego życia.

Dobry wieści dla młodych Angielek

LONDYN

Młode Angielki między 15 a 29 rokiem życia nie potrzebują się martwić o mężów. Jak wynika z danych, opublikowanych przez Brytyjski Urząd Statystyczny, w tych grupach wieku istnieje „nadmiar” 730 tys. mężczyzn.

Komunikat o naradzie Politycznego Komitetu Doradczego państw-stron Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej

MOSKWA

Zgodnie z artykułem 3 Układu Warszawskiego, w dniu 4 lutego 1960 r. odbyła się w Moskwie kolejna narada Politycznego Komitetu Doradczego.

W naradzie Politycznego Komitetu Doradczego wzięli udział w charakterze przedstawicieli:

Ludowej Republiki Albanii — pierwszy sekretarz KC Albańskiej Partii Pracy Enver Hodja, przewodniczący Rady Ministrów Mehmet Shehu, minister obrony narodowej, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Bekir Baluku, minister spraw zagranicznych Behar Shtylla, ambasador Ludowej Republiki Albanii w Moskwie Nesti Nase;

Ludowej Republiki Bułgarii — pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Todor Żiwkow, przewodniczący Rady Ministrów Anton Jugow, minister obrony narodowej, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ivan Michajłow, minister spraw zagranicznych Karło Łukanow, ambasador Ludowej Republiki Bułgarii w ZSRR Luben Gerassimow;

Republiki Czechosłowackiej — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowackiej, prezydent Republiki Czechosłowackiej Antonin Novotny, premier rządu Vilam Siroky, zastępca premiera rządu Otakar Simunek, minister spraw zagranicznych Vaclav

David, minister obrony narodowej Bohumir Lomsky, ambasador Republiki Czechosłowackiej w ZSRR Richar Dvorzak;

Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszy sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Walter Ulbricht, przewodniczący Rady Ministrów Otto Grotewohl, minister obrony narodowej Willi Stoph, minister spraw zagranicznych dr Lothar Bolz;

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — pierwszy sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, minister obrony narodowej Marian Spychalski, ambasador PRL w ZSRR Bolesław Jaszczuk;

Rumuńskiej Republiki Ludowej — pierwszy sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Gheorghe Gheorghiu-Dej, przewodniczący Rady Ministrów Chivu Stoica, minister sił zbrojnych Leontin Selejan, minister spraw zagranicznych Avram Bunacu, ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej w ZSRR — Michal Dala;

Węgierskiej Republiki Ludowej — pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janos Kadar, przewodniczący Rady Ministrów Ferenc Muennich, minister obrony narodowej Geza

Revesz, minister spraw zagranicznych Endre Sik;

Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow, minister spraw zagranicznych A. A. Gromyko, marszałek Związku Radzieckiego, minister obrony R. J. Malinowski.

W charakterze obserwatorów z ramienia Chińskiej Republiki Ludowej w naradzie wzięli udział: Kang Szen — zastępca członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin, Liu Siao — członek KC KPCh, ambasador ChRL w ZSRR, U Siu-tsiuan — członek KC KPCh.

W charakterze obserwatorów z ramienia Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej udział wzięli: Kim Ir — członek Prezydium KC Koreańskiej Partii Pracy, pierwszy zastępca przewodniczącego Gabinetu Ministrów Pak Sen Czer — minister spraw zagranicznych, Cho Bon Chak — zastępca ministra obrony narodowej.

W charakterze obserwatorów z ramienia Mongolskiej Republiki Ludowej udział wzięli: J. Cedenbał — pierwszy sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczący Rady Ministrów L. Cend — drugi sekretarz KC MPL-R, P. Szagdasaruren — minister spraw zagranicznych, Z. Lhagwasuren — minister obrony.

W naradzie uczestniczył również dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego

— marszałek Związku Radzieckiego I. S. Kowlew.

Przewodniczący na posiedzeniu przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Ferenc Muennich.

Narada omawiała najważniejsze problemy obecnej sytuacji międzynarodowej i dokonała wymiany poglądów na tak doniosłe sprawy, jak powszechne i całkowite rozbrojenie oraz zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

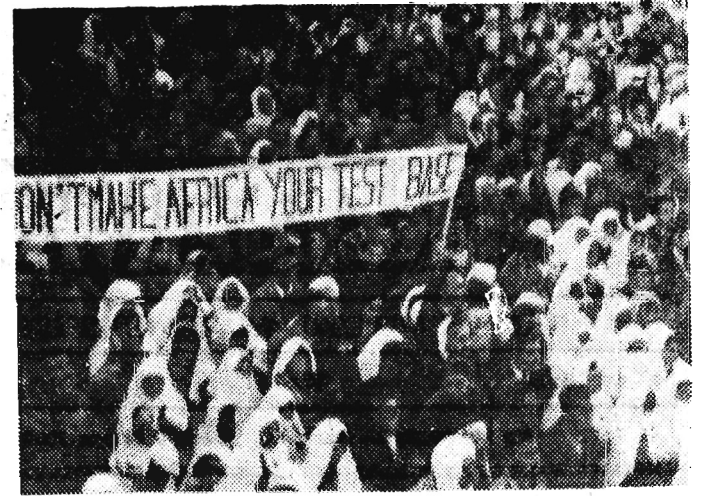
Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow poinformował naradę o nowej poważnej redukcji sił zbrojnych, podjętej przez Związek Radziecki oraz o stanowisku, jakie zajmie ZSRR na zbliżającym się spotkaniu na najwyższym szczeblu.

W toku wszechstronnej wymiany poglądów przedstawiciele krajów — uczestników narady uzgodnili dalsze kroki zmierzające do utrwalenia i rozwoju odprężenia międzynarodowego, które się obecnie zarysowało.

Uczestnicy narady postanowili kontynuować wzajemne konsultacje w toku przygotowań do paryskiego spotkania szefów rządów.

Narada Politycznego Komitetu Doradczego przebiegała w atmosferze całkowitego zrozumienia wzajemnego i trwałej przyjaźni. Wymiana zdań wykazała całkowitą jedność myślenia zarówno w ocenie sytuacji międzynarodowej, jak i w omawianych konkretnych kwestiach. Polityczny Komitet Doradczy uchwalił deklarację państw — stron Układu Warszawskiego.

(Tekst deklaracji opublikujemy w numerze jutrzejszym).



Demonstracja ludności Tunisu przeciwko francuskim próbom nuklearnym na Saharze.

CAF — fot. R. Wojna

Komunikat o naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

le dokonali w dziedzinie socjalistycznej przebudowy wsi, rozwoju produkcji rolnej oraz osiągnęli znaczne sukcesy w dziedzinie podniesienia wydajności z ha i zwiększenia produkcji artykułów hodowlanych. W oparciu o rozwój socjalistycznego rolnictwa w krajach tych następuje stała poprawa zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i zaopatrywania przemysłu w surowce. Chłopi pracujący coraz bardziej dobitnie przekonują się w praktyce o wyższości zespołowych form gospodarki.

Uczestnicy narady jednomyślnie uznali pożyteczność dokonanej wymiany poglądów i doświadczeń, a także wyjątkowe znaczenie rozwijającej się współpracy i braterskiej wzajemnej pomocy między krajami socjalistycznymi dla rozwoju wszystkich gałęzi ich gospodarki, dla właściwego wykorzystania elementu czasu w pokojowym współwzrostnie gospodarczym z kapitalizmem.

Uczestnicy narady wyrazili przekonanie, że wykorzystanie niezaprzeczonej przewagi światowego socjalistycznego systemu gospodarki, znacznych rezerw i możliwości zwiększenia produkcji roślin jadalnych i kukurydzy silosowej, pozwoli każdemu z krajów w ciągu najbliższych lat zwiększyć produkcję zbóż jadalnych i paszy, a także produkcję artykułów hodowlanych i innych artykułów rolnych, w interesie pomyślnego budowy socjalizmu i komunizmu.

Narada podkreśliła, że europejskie kraje socjalistyczne mają warunki niezbędne do rozwiązania najważniejszego zadania — w możliwie krótkim czasie, w oparciu o

wzrost produkcji i wydajności pracy, zapewnić masom pracującym najwyższy w świecie poziom życia.

Narada podkreśliła doniosłość rozwoju wymiany doświadczeń i współpracy uczonych i specjalistów w dziedzinie rolnictwa przy wykorzystaniu różnorodnych form wymiany specjalistów w celu uogólnienia zdobyczy nauki i przodujących doświadczeń.

Uczestnicy narady wypowiedzieli się za tym, by Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej na podstawie wymiany poglądów, dokonanej na obecnej naradzie zbadała możliwości dalszej specjalizacji w dziedzinie produkcji rolnej, przemysłu maszyn rolniczych oraz produkcji środków chemicznych dla potrzeb rolnictwa z uwzględnieniem interesów i możliwości poszczególnych krajów.

Narada przebiegała w rzeczowej i serdecznej atmosferze, w duchu braterskiego wzajemnego zrozumienia i ścisłej współpracy.

Z plenum KM PZPR w Stalowej Woli

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ta Stalowa Wola przeznaczona rokrocznie 240 tys. zł na zakup książek fachowych, tymczasem biblioteka liczy zaledwie 1.500 czytelników (w tym 600 robotników fizycznych), 20 osób zaś korzysta z książek pisanych w językach obcych. Jest to zjawisko bardzo niepokojące.

Nie jest też jeszcze w pełni dobrze ze stosunkiem do racjonalizatorów. Około 500 robotniczych wniosków mogących usprawnić produkcję dotąd nie rozpatrzono. Mówił o tym tow. Zwoliński. Równolegle z tym na poszczególnych wydziałach daje się zauważyć „konserwatywny techniczny”, który znajduje wyraz w tym, że szeregi zatwierdzonych projektów nie wprowadza się w życie lub szereg nowych urządzeń stoi niewykorzystanych, bądź wadliwie wmontowanych.

Ślabością Plenum było zbyt wąskie potraktowanie problemu norm technicznych. Zwrócił na to uwagę uczestniczący w Plenum tow. Stanisław Wójcik — sekretarz KW. Jakkolwiek w referacie użyto stwierdzenia „że normy techniczne zostaną wprowadzone w 1961 roku”, to jednak nie powiedziano w jaki sposób to trudne przedsięwzięcie zostanie zabezpieczone.

Na zakończenie obrad zobowiązano instancję partyjną raz na kwartał omawiać stopień realizacji uchwał IV Plenum KC na terenie Stalowej Woli.

Ostatnia próba uratowania górników z Coalbrook

LONDYN

W 13 dniu po tragicznej katastrofie w kopalni Coalbrook, podczas której na głębokości 156 metrów zostało zablokowanych 435 górników, podjęto ostatnią próbę dotarcia do nich. Jak wiadomo, pierwsze przewiercenie świderem otworu do chodnika, w którym powinni się znajdować zasypiani, zakończyło się niepowodzeniem. Podjęto więc drugą próbę przewiercenia otworu do chodnika z górnkami. Świder dotarł już do głębokości 135 metrów. Zostanie on wyciągnięty z otworu i w otwór wpompowane zostanie powietrze, celem przeczyszczenia go z mułu. Gdy okaże się, że w otworze nie pojawiają się w nadmiernej ilości woda lub metan, próby wiercenia zostaną wznowione. Po dotarciu na głębokość 156 metrów, w otwór ma być spuszczone mała kamera telewizyjna z mikrofonami, by dostarczyć wiadomości o życiu lub też śmierci zagrzebanych.

Gdy ta próba nie przyniesie pomyślnego rezultatu, akcja ratunkowa zostanie przerwana, ponieważ nie ma najmniejszej nadziei, by górnicy mogli utrzymać się przy życiu w ciągu 13 lub więcej dni.



Na zdjęciu po lewej: Tlum obserwuje pracę ratowników wierzących świderem diamentowym. Na zdjęciu po prawej: Zmęczeni ratownicy odpoczywają.

Fot — CAF

WIADOMOŚCI SPORTOWE

8 POLAKÓW WŚROD NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW ŚWIATA

Szwajcarski dziennik sportowy — „Sport” opublikował listę najlepszych lekkoatletów świata za rok ub., opracowaną przez Wiocha Roberto Quercetani i Amerykanina Potsa. Ci dwaj statystycy lekkoatletyczny brali pod uwagę nie tylko najlepsze wyniki osiągnięte przez zawodników, ale także ilość zwycięstw, stosunek zwycięstw do porażek i stałość formy. Lista ta obejmuje 10 konkurencji, przy czym w każdej sklasyfikowano po 10 zawodników. Wśród 190 najlepszych lekkoatletów świata znajdującego sześć nazwisk Polaków. S. Lewandowski, Zimny, Płatkowski i Sidto zajmują pierwsze miejsca w swych konkurencjach. Natomiast dwaj nasi najlepsi zawodnicy w trój-skoaku — Schmidt i Młateczczyk sklasyfikowani zostali na drugie i trzeciej pozycji.

HOKEJ A KLASA

CZUWAJ PRZEMYSŁ — STAL RZESZÓW 6:2 (3:0, 1:0, 2:2)

W środę wieczorem rozegrane zostało w Przemyślu spotkanie hokejowe o mistrzostwo I grupy A klasy pomiędzy miejscowym Czujawem i Stalą Rzeszów. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 6:2 (3:0, 1:0, 2:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ekiert 4, Piwowar i Pajak po 1, dla gości Kubas i R. Jurkiewicz.

Tabela grupy I

Czuwaj Przemysł	3	5	11:6
JKS Jarosław	2	3	16:7
Stal Rzeszów	3	0	7:21

W sobotę rozegrane zostaną następujące mecze: Stal — JKS, Legia — Stal Przysięki, w niedzielę: JKS — Czujaw, Legia — Stal Przysięki. W dniu dzisiejszym ma być rozegrane spotkanie Legia — Sanoczan, które nie doszło do skutku 24 ubm.

ZWYCIĘSTWO SIATKARZY SIARKI W KIELCACH

W ub. sobotę i niedzielę trzeci nasz reprezentant w III lidze siatkówki męskiej — Siarka Tarnobrzeg uczestniczył w turnieju rozgrywanym w Kielcach. Jak się dowiadujemy Siarka uległa w I dniu Leczli 1:3 (11:15, 17:15, 1:15, 6:15), a nazajutrz wygrała gładko z Ruchem Skarżysko 3:0 (15:6, 15:6, 15:7). W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Ruch — Siarka Krasnik 3:2 (5:15, 15:9, 11:15, 13:12, 15:10), Stal Krasnik — Lechia 3:1 (15:11, 15:11, 13:15, 15:6).

Po dwóch kolejkach na czele tabel znajdują się dwie drużyny rzeszowskie Resovia i LZS Munina.

TABELA

Resovia	3	3	9:2
LZS Munina	3	2	7:4
Stal Krasnik	3	2	8:5
Ruch Skarżysko	3	2	6:7
AZS Lublin	1	1	3:1
Siarka Tarnobrzeg	2	1	5:8
Lechia Kielce	3	1	6:7
LZS Kazimierz	3	1	4:7
Tomasovia	1	0	1:3
Front Pionki	0	0	2:9

Komunikat WOPP i WUML

Zawiadamiamy słuchaczy WSNS, że w dniu 5 lutego br. o godz. 19, odbędzie się lektorat z języka rosyjskiego.

W dniu 6. II. 1960 r. o godz. 13, odbędzie się proseminarium z ekonomii politycznej, a w dniu 7. II. br. o godz. 11, lektorat z języka niemieckiego.

Natomiast planowana konsultacja z historią Polski Wydziału Historycznego nie odbędzie się z powodu choroby konsultanta.

8. II. (poniedziałek) dla słuchaczy Wydz. Ekon. rok I, c. d. wykładu pt. „Organizacja i planowanie produkcji w przedsiębiorstwie” oraz wykład — „Gospodarka środkami irwalnymi w przedsiębiorstwie”.

Rok II — wykłady: „Warunki równowagi ogólnej w gospodarce

socjalistycznej” i „Metody graficzne w statystyce” oraz ćwiczenia z tematu — Planowanie i analiza planu w przedsiębiorstwie. 9. II (wtorek) dla słuchaczy Wydz. Hist.-Filoz. seminarium z tematu — „Ruch robotniczy i kształtowanie się kierunków i partii politycznych na przełomie XIX i XX w.”.

Dla roku II będą wygłoszone dwa wykłady: „Przedmiot socjologii marksistowskiej” oraz „Polityka obozu londyńskiego oraz prawy socjaldemokratycznej w kraju w czasie II wojny światowej”.

UWAGA: Kolokwium z socjologii dla II roku Wydz. Ekon. WUML odbędzie się w dniu 6. II. br. (sobota), a nie w dniu 7. II. br., jak to zostało podane w komunikacie poprzednim.

Kalendarz Robotniczy na 1960 rok

str. 368, cena egzemplarza zł 9.

„Kalendarz Robotniczy” na rok 1960 ma charakter encyklopedyczny. Bogato opracowane kalendarium, dział współczesnych zagadnień Polski Ludowej, rocznice polityczne i kulturalne, ruch robotniczy, wiadomości ze świata, dział nauki i techniki — wszystko to składa się wraz z ciekawym materiałem ilustracyjnym i interesującą oprawą graficzną na małą encyklopedię — magazyn przydatny w każdym środowisku.

UCHWAŁA

VIII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Rzeszowie

(Ciąg dalszy ze str. 3)

tyjne muszą spełniać rolę inspiratora i przywódcy ideologicznego w szerokim ruchu kulturalno - oświatowym, zwłaszcza wśród młodzieży.

W realizacji zadań społeczno-gospodarczych, wielkie pole do działania mają organizacje młodzieżowe ZMS, ZMW i ZHP. Obowiązkiem wszystkich instancji i organizacji partyjnych, całego doświadczonego aktywu — jest udzielanie konkretnej pomocy w rozwiązywaniu problemów, na jakie napotyka aktywna młodzież w pracy codziennej. Obowiązkiem członków partii, którzy stanowią kadrę kierowniczą w tych organizacjach, jest umiejętne przenoszenie do nich polityki partii i popularyzowanie zadań partyjnych w środowiskach młodzieżowych.

Ważną rolę w prowadzeniu pracy partyjnej w różnych środowiskach spełnia aktywność PZPR, pracujący w Lidze Kobiet. Ujemne zjawisko stanowi zmniejszenie się udziału kobiet w radach narodowych, w samorządzie robotniczym i w aktywach partyjnych. Konieczne jest zatem wzmocnienie pozycji organizacji kobiecej, bardziej systematyczne i aktywne włączanie jej do udziału w życiu politycznym.

Rozwiązywanie wielu problemów w naszym życiu społecznym, wymaga bliskiej współpracy ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Podstawą tej działalności jest program działania wojewódzkiej i powiatowych komisji porozumiewawczych ze szczególnym zwróceniem uwagi na jedność działania terenowych organizacji PZPR, ZSL i SD.

Zasadniczym ogniwem pracy politycznej są podstawowe organizacje partyjne. Nie w pełni jednak ich stanowisko doceniane jest jeszcze ze strony niektórych instancji. Wzrostem zwiększenia autorytetu i podniesienia kierowniczej roli POP jest popieranie ich inicjatyw w rozstrzygnięciu lokalnych problemów, w ścisłej więzi z bezpartyjnymi. Nadzór instancji winny przestrzegać zasady liczenia się ze słusznymi wnioskami terenowych organizacji partyjnych i dopilnowywać ich realizacji przez kierownictwa zakładów produkcyjnych i instytucji.

Szczególne znaczenie w woj. rzeszowskim nabiera sprawa umocnienia słabych organizacji partyjnych na wsi — tak od strony ilościowej — jak i ich programu działania. Różnorodność przyczyn słabości wymaga ze strony komitetów powiatowych konkretnego rozze-

nia, trafnej oceny i wyciągnięcia w każdym oddzielnym wypadku słusznych wniosków. Udzielać trzeba takiej pomocy, jakiej najbardziej wymaga dana organizacja partyjna. Na uwagę zasługuje dobra praktyka stosowana przez niektóre komitety powiatowe delegowania części aktywu zakładowego — mieszkającego na wsi — do pracy w organizacjach wiejskich i tworzenia z nich grup terenowego działania. Zaleca się wykorzystywanie tego aktywu w komitetach gromadzkich.

W dotychczasowych metodach i formach pracy, jako jeden z podstawowych braków daje się zauważyć niedość konsekwentnie przestrzegana przez poszczególne ogniwka i członków partii zasada pełnej realizacji podjętych uchwał. W przyszłej pracy należy znacznie więcej uwagi poświęcić kontroli realizacji uchwał wyższych instancji i własnych. W tym kierunku musi pójść praca wszystkich instancji i przekonanie aktywu, że jedynie skrupulatna realizacja podjętych uchwał może zabezpieczyć kierownictwo polityczne ze strony partii.

Następujące są postulaty, których realizacja swym zasięgiem wykracza poza ramy naszego województwa i wymaga pomocy władz centralnych:

Konferencja Wojewódzka stoi na stanowisku, iż należy dotrzymać ustalonego harmonogramu terminu rozruchu zakładów przetwórczych siarki w Tarnobrzegu. W tym celu należy: zabezpieczyć przez inwestora terminowy spływ dokumentacji technicznych oraz skoordynować dostawy maszyn i urządzeń z poszczególnych resortów i z importu.

W ślad za wnioskami przesłanymi do Ministerstwa Budownictwa w sprawie zorganizowania w bieżącym roku nowego przedsięwzięcia budowlanego w województwie, Konferencja zwraca się do ministra budownictwa o pozytywne załatwienie tej sprawy.

W celu usprawnienia pracy politycznej i właściwego przygotowania pracowników politycznych komitetów powiatowych i miejskich, konieczne jest zorganizowanie międzywojewódzkich szkół partyjnych oraz okresowych centralnych kursów dla przeszkalania sekretarzy KP, KM i KZ.

Wobec ciągle zwiększających się zadań w dziedzinie masowego wychowania społeczeństwa, należałoby przeanalizować skuteczność oddziaływania na jego świadomość takiego środka masowej propagandy, jakim jest film.

Z uwagi na ciągle wzrastające zapotrzebowanie na prasę i inne wydawnictwa, staje się konieczne przyspieszenie ostatecznego załatwienia od wielu lat ciągnącej się sprawy budowy Zakładów Graficznych w Rzeszowie.

Dynamiczny rozwój województwa rzeszowskiego i jego waga w gospodarce krajowej, wymaga zlokalizowania wyższej uczelni w Rzeszowie. Dlatego uważamy, że jedna z planowanych w kraju akademii medycznych winna być umieszczona w Rzeszowie. W tym celu uwzględniono już w planie rozwoju służby zdrowia właściwe zaplecze.

Dla zabezpieczenia i obsługi urządzeń i maszyn, wprowadzanych przez kółka rolnicze na wieś, konieczne jest zorganizowanie międzywojewódzkich szkół partyjnych oraz okresowych centralnych kursów dla przeszkalania sekretarzy ślusarsko - kowalskiej.

Konferencja zwraca się do wszystkich członków partii w województwie, aby przedstawione w tej uchwale zadania stały się programem codziennej działalności całej wojewódzkiej organizacji partyjnej w dalszym budownictwie socjalizmu w naszym kraju.

O problemach III i IV Plenum KC PZPR w przemyśle naftowym

Problemy III i IV Plenum KC PZPR stały się szczególnie aktualne dla Zakładu Eksploatacji Krosno. Przez pewien okres roku ubiegłego Zakład ten przeżywał pewne trudności. Dzisiaj przynajmniej w części, trudności te Zakład ma już za sobą. Pomogły tutaj właśnie wytyczne III Plenum. Ale przebieg IV Plenum KC, które rozwinęło jedno z zagadnień poprzedniego, III Plenum, kładzie akcent na problem postępu technicznego.

O postępie technicznym w Zakładzie nawiazaliśmy rozmowę z dyrektorem technicznym Zakładu inż. J. ZUZAKIEM.

Pytanie: Jakie są widoki rozwoju postępu technicznego w krosnieńskim Zakładzie?

Odpowiedź: W dziedzinie eksploatacji widzę dotkliwy brak lekkich wind przewożonych do obróbki otworów. Dotychczas stosowany w naszym przemyśle popularny „Stalnic” już się kończy prawie wszędzie. Na sprowadzenie nowych maszyn tego typu nie mamy pieniędzy. Należałoby więc wprowadzić tego typu maszynę produkcji krajowej, która by mogła znaleźć zastosowanie przy obróbce otworów do głębokości 800 m. Chodzi nam o lekkie przewożne windy z szarpakiem pozwalające na usuwanie zasypów w otworach. Stosowany ostatnio po adaptacji polski ciągnik „Mazur KD 40” nie podoba w zupełności naszym potrzebom.

Drugim problemem w eksploatacji jest urządzenie usprawniające obróbkę otworów. W tym wypadku znów chodzi o eliminację pracy ręcznej załóg obróbczych, przy

skręcaniu i rozkręcaniu rurki pompowych. Były wprowadzone czynniki próby w tym kierunku, ale na razie bez trwałych wyników. Dlatego konieczne jest przygotowanie odpowiedniej dokumentacji i wyrób takiego urządzenia. W eksploatacji skróciłoby to znacząco czas obróbki otworów.

Ogólnie można powiedzieć, że w roku 1960 na postęp techniczny w dziedzinie inwestycji przewiduje się niedostateczne fundusze.

O tym, jak pion techniczny w Zakładzie Krosno radzi sobie z tymi brakami dowiedzieliśmy się od głównego mechanika inż. JERZEGO SZCZERBIENIA.

Pytanie: Jak w ramach ruchu racjonalizatorskiego stara się rozwiązać narastające trudności?

Odpowiedź: O sprawy te troszczy się miejscowe koło NOT, które w programie swej działalności ujęło problematykę postępu technicznego. Do palących zagadnień zaliczono więc m. in. sprawę żurawia przewożnego do obróbki odwiertów. Udało się nam to tylko polowicznie przez adaptację krajowego ciągnika „Mazur KD 40”. Przy współudziale FMiSW oraz warsztatu „Wiktor” zrobiono go dla naszych celów i znajduje zastosowanie na niektórych kopalniach do głębokości 500 m.

Dalej myśli się o zmniejszeniu kosztów eksploatacji kotłowni przez wprowadzenie kotłów niskopiętnych. Uwagi naszych racjonalizatorów nie uchodziły wypadkowość przy ładunku i wyładunku, ograniczenie zużycia drewna na kopalni i inne. Wszystko to ma niewątpliwie wpływ na produkcję i kształtowanie się kosztów.

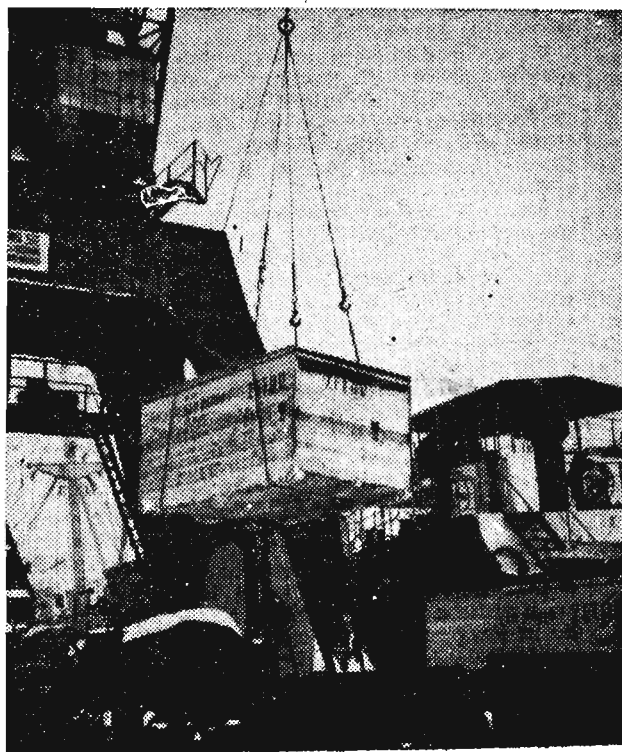
O tych zagadnieniach rozmawialiśmy z kierownikiem planowania ob. A. Bednarczykiem.

Pytanie: Jak kształtują się u was koszty produkcji?

Odpowiedź: W chwili obecnej dysponujemy jedynie danymi za 11 miesięcy ub. roku. Koszty produkcji kształtowały się następująco: wydobyć 1 tony ropy przy planowanych 1052,91 zł uzyskano 1018,81 zł. Gazolina: z planowanych 1285,79 zł zniżono do 1271,19 za tonę oraz gaz z planowanych 217,40 zł na 214,72 zł za 1000 m³.

Pytanie: Jak układały się wydatki na godziny nadliczbowe?

Odpowiedź: Tutaj uzyskaliśmy znaczne oszczędności. W porównaniu z I kw. ub. roku w IV kwartale zniżono wydatki o 28,3 proc. łącznie z godzinami nadliczbowymi 100 procentowymi dla ruchu ciągłego. Podobnie ma się sprawa z wydatkami na zasiłki chorobowe, które w analogicznym okresie zmniejszyły się o 25 proc. W tym ostatnim wypadku wydatki pomogły kontroli społecznej przez inne posunięcia kadrowe.



W połowie stycznia br. Stocznia Gdańska przekazała armatorowi brazylijskiemu statek m/s „Torres”, który w pierwszy rejs z Gdyni do Brazylii zabiera ładunek drobnicy a także 200 traktorów „Zetor” i „Ursus”. Na zdjęciu: Załadunek skrzyń z traktorami na statek. CAF — fot. Źklejewski

Czytelnicy pytają — redakcja odpowiada

Przerwanie niepożądanego ciąży może się odbyć poza miejscem zamieszkania

Wśród listów, napływających do redakcji, wiele z nich porusza trudności, na jakie napotyka kobieta pragnąca przerwać niepożądaną ciążę.

Typowym przykładem będzie list jednej z czytelniczek, która zapytuje redakcję czy przerwanie ciąży kobieta musi dokonać wyłącznie w swoim rejonie.

„Sprawa jest o tyle istotna — pisze czytelniczka — że niewiele jest dziedzin życia, które podlegałyby tak silnej presji ze strony „opinii publicznej” i kołtuńskiego środowiska, jak akcja regulacji urodzin. Z tego względu dla kobiety, nie umiejącej przeciwstawić się temu środowisku, wcale nie obojętne jest czy dokonania zabiegu tam, gdzie ją wszyscy znają, czy też w rejonie odległym od miejsca zamieszkania”.

Co mówią w tej sprawie obowiązujące nas przepisy o dopuszczalności przerywania ciąży?

W instrukcji ministra zdrowia w sprawie przerywania ciąży z dnia 19 grudnia ubr. czytamy:

„Wobec często powtarzających się skarg o bilet, że lekarze zatrudnieni w zakładach społecznej służby zdrowia utrudniają wydanie orzeczenia o dopuszczalności dokonania zabiegu przerywania ciąży, bądź wykonania tego zabiegu w przypadkach przewidzianych w ustawie z 27 kwietnia 1956 r. ... wyjaśnia się i ustala co następuje:

Wydziały przydzieli rad narodowych stopnia powiatowego sporządzają i stale aktualizują wykaz placówek i lekarzy (z dokładnymi adresami) wykonujących na podległym im terenie zabiegi przerywania ciąży i wydających orzeczenia, a także zaopatrują w ten wykaz wszystkie placówki i lekarzy swego terenu. Wykaz ten — czytamy dalej — musi być znany i dostępny dla pracowników zobowiązanych i upoważnionych do udzielania informacji zainteresowanym kobietom.

Pracownicy ci są zobowiązani pouczyć kobiety, że mogą zgłosić się do każdego lekarza (zakładu), niezależnie od miejsca swego zamieszkania”.

Piękny sukces Tarnobrzkiej Fabryki Obrabiarek

Do Redakcji „Nowin” napływają w dalszym ciągu meldunki o pomyślnych wynikach w realizacji zadań produkcyjnych za styczeń bieżącego roku. Szczególnie duży sukces odniosła załoga Tarnobrzkiej Fabryki Obrabiarek, która na rok bieżący przyjęła na siebie ambitne zadanie wzrostu produkcji o 20,8 proc. (w stosunku do ub. roku), wydajności pracy o 23,8 proc., a produkcji na eksport — o 20 proc.

Plan styczniowy załoga tej fabryki wykonała w produkcji globalnej w 108,2 proc., zaś produkcji towarowej — w 103,1 proc. Należy dodać, że w ciągu tego miesiąca nie wykorzystano w produkcji ani jednej godziny nadliczbowej.

W czym tkwią źródła tak pięknego sukcesu? Przede wszystkim we właściwym ustawieniu kadr bezpośrednio produkcyjnych, wysokim poziomie wydajności i dyscypliny pracy oraz w poważnym spadku absencji. Obliczono, że wydajność pracy na jednego robotnika wzrosła tam w styczniu o 9,7 proc. Szczególny sukces odniosła załoga wydziału obróbki mechanicznej, którym kieruje ob. Ludwik Samraj i wydziału montażu kierowanego przez ob. Wacława Kozieja i mistrza wydziałowego, Witolda Barana.

Na marginesie tej informacji warto dodać, że dział głównego technologa TFO na czele z inż. Nowakiem i mgr inż. Zenonem Patrzalkiem prowadzi obecnie energiczne przygotowania do wprowadzenia norm techniczne uzasadnionych, co pozwoli na uruchomienie dalszych rezerw produkcyjnych. (j)

Balon-gigant szybuje w kierunku Brazylii

NOWY JORK
Balon-gigant o średnicy 150 metrów, który w sobotę urwał się z uwięzi w lotniska amerykańskiego „Valley Forge” został zawieszony na wysokości Mabaruma, około 300 km od Georgetown, gdy szymbował na wysokości około 5.000 m w kierunku Brazylii.
Rząd amerykański przyzna specjalną nagrodę temu, kto złowi gondole balonu, w której umieszczone zostały bardzo cenne urządzenia naukowe, przeznaczone do pomiarów na dużej wysokości.

Do budowy masztu telewizyjnego zostaną użyte helikoptery

BYDGOSZCZ
Powstająca w Trzeciecu pod Bydgoszczą pomorska stacja telewizyjna będzie dysponować najwyższym w Polsce masztem — wyższym od słynnej wieży Eiffla w Paryżu. Montowanie tego 315-metrowego kołosa, o wadze prawie 150 ton, wymagać będzie specjalnych metod. Poszczególne segmenty, których jest aż kilkadziesiąt będą nakładane jeden na drugi przy pomocy „pełzającego dźwigu”. Do zaistalowania części wysokościowej zamierza się użyć helikoptera.

O IV Pleum - przedstawiciele naszego przemysłu

Wpłynęło już szereg propozycji

Uchwały IV Plenum spotkały się z gorącym uznaniem również i wśród załóg 110 spółdzielni pracy w woj. rzeszowskim.

Pierwszą odpowiedzią WZSP na uchwały IV Plenum było zorganizowanie klubu racjonalizacji i postępu technicznego.

Do sekcji tych wpływają już pierwsze wnioski, dotyczące usprawnienia technicznych i technologicznych produkcji w niektórych

lnż. STANISŁAW MACH st. inspektor WZSP

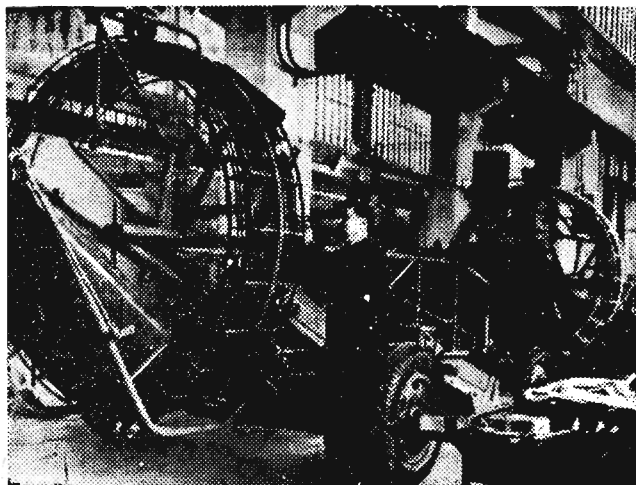
spółdzielniach. Głównie dotyczą one nowych asortymentów i nowych wzorów, poszukiwanych na rynku.

Z dziedzin postępu technicznego warto zaszygnalizować uruchomienie przed paru dniami w Wielobranżowej Spółdzielni Pracy „Pokój” w Mielcu produkcji oklein stosowanych przy wyrobie mebli wysokiej jakości.

W spółdzielczych Zakładach Przemysłu Drzewnego w Jarosławiu dobiegają też końca prace związane z instalacją maszyn do produkcji płyt stolarskich.

Na uwagę zasługują także prace Spółdzielni Przemysłu Drzewnego „Wyzwolenie” w Krośnie, przygotowującej nowe wzory mebli tzw. „kompletu gabinetowego”.

Myśląc o nowych asortymentach, nie zapomniamy także o problematyce wzrostu wydajności pracy, regulacji norm produkcyjnych i wzrostu produkcji.



Fabryka Maszyn Rolniczych w Weimarze (NRD) przygotowuje już dziś eksponaty na Wiosenne Targi w Lipsku.

Na zdjęciu: Końcowy montaż dwurzędowej koparki kartofli typ E-675.

I Rzeszów ma trojaczki

- 3 lutego na oddziale ginekologicznym Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie przyszły na świat trojaczki. Matka 24-letnia ob. Materna z Krasnego, zona ślusarza Miejskiej Ekspozytury PKS w Rzeszowie, ma już 4-letnią córeczkę, Trojaczki - dwu chłopczyków i dziewczynka mają na ogół dobrą wagę: „młodzieniec” waży po około 2,5 kg, dziewczynka około 2 kg.

JESZCZE NIE IDEAŁ, ALE...

Wprawdzie zima trwa jeszcze w całej pełni i trzaskający mróz nieraz nam dokucza niezgorzej, ale wciąż nie zawadził pomysł już dziś o wiosnie. Czytelników „Nowin”, szczególnie tych, którzy mieszkają na wsi interesują np. w tej chwili sprawy zaopatrzenia gminnych spółdzielni w artykuły potrzebne do wiosennych siewów.

W związku z ubiegłoroczną suszą, która spowodowała słabe wschody zbóż ozimych, zainteresowanie chłopów koncentruje się w tej chwili przede wszystkim na nasionach zbóż jarych. Oceniamy, że potrzeby w tej dziedzinie wzrosły w stosunku do ubr. o 20 proc.

tych, kukurydzy i końskiego tężu oraz konicyzny.

Jeśli idzie o nawozy, to możemy zapewnić, że jest ich w tej chwili w magazynach GS więcej niż wiosną ubr., choć może nie tyle ile chcielibyśmy ich mieć. Np. nawozów azo-

Rozmowa z prezesem Woj. Związku Gminnych Spółdzielni „SCh” tow. Leonem Dronką

wych otrzymaliśmy więcej o 146 ton, soli potasowej nawet o 2.126 ton, natomiast nieco mniej nadesłano nam nawozów fosforowych. Obecnie jeszcze GS dysponują wszystkimi asortymentami nawozów sztucznych i na ogół bez tłoku chłopi mogą je kupować.

Czy handel wiejski przygotował jeszcze jakieś inne „nowaliki” w związku ze zbliżającą się wiosną. Mówi się ostatnio np. dużo o ratulnej sprzedaży maszyn rolniczych.

Jak najchętniej. Otóż uchwałą KERM powierzono w tym roku sprzedaż detaliczną maszyn rolniczych CRS „Samopomoc Chłopska”, jej związkowi i spółdzielniom. W tej chwili poszczególne punkty sprzedaży maszyn rolniczych przy PZGS dysponują szer-

Ciekawie przedstawiają się również organizowane przez PTTK różne imprezy sportowe. Na rok bieżący przewidziane są rajdy przyjazni, rajdy bieżni, czadki i inne.

„Pałace małżeństwa” powstaną w Moskwie

MOSKWA Moskiewska Rada Architektoniczno-Budowlana rozpatrzyła kilka projektów dotyczących budowy „pałaców małżeństwa” oraz hoteli-pensjonatów dla przyszłej strefy wypoczynku powstającej wzdłuż brzegu kłaźnieńskiego zbiornika wodnego pod Moskwą.



Wieś rzeszowska zimą.

W sprawie ochrony pracy kobiet

SPRAWA MA ROZMIAR MILIONOWY. Około 33 proc. ogółu zatrudnionych - to kobiety. Pracuje ich 2.400 tys. w gospodarce społecznej. W przemyśle włókienniczym stanowią ponad 60 proc. zatrudnionych, w przemyśle chemicznym - ponad 30 proc. (75.000), w przemyśle metalowym 22,4 proc., w hutnictwie - 21 proc., w górnictwie (przeważnie w sortowniach) i budownictwie - po prawie 12 proc. W tych warunkach ochrona pracy kobiet stała się poważnym problemem społecznym.

Kobieta otrzymała w naszym ustawodawstwie szereg dodatkowych uprawnień, a troska o jej zdrowie sprawiła, że szereg prac został kobietom w ogóle zabroniony.

Wśród powojennych zdobyczy wymienić m. in. należy przedłużenie płatnego urlopu macierzyńskiego do 12 tygodni. W razie choroby dziecka otrzymuje matka płatne zwolnienie z pracy (do 30 dni w roku), matki dzieci do lat 14 mają prawo do dodatkowych dwóch dni urlopu płatnego w ciągu roku (po 1 dniu w różnych odstępach czasu), poczawszy od 6 miesiąca ciąży kobiety przenoszone są do prac lżejszych przy niezmiennych zarobkach.

W r. 1951 ukazał się nowy wykaz prac kobietom zabronionych. Kobiety w ogóle nie stały pracować pod ziemią, a

nowelizacja prac wzbronionych kobietom z 1959 r. rozciągnięta została na prace szkodliwe w leśnictwie i rolnictwie; zakazano m. in. kobietom prowadzenia traktorów.

W pierwszych latach po wojnie panowało w dziedzinie przestrzegania przepisów prawa w stosunku do kobiet pewne rozluźnienie, spowodowane trudną sytuacją kraju, koniecz-

du, że lnną dostać trudno. Związki zawodowe i organizacje kobiece straja się w takich wypadkach interweniować i dopomóc w znalezieniu zajęć bardziej odpowiedniego.

W dziedzinie ochrony pracy kobiet chcemy iść dalej. Nie jest to jednak łatwe - np. nie możemy sobie jeszcze pozwolić, że względu na pałace konieczności gospodarcze, na

Najlepsze nawet przepisy same nie działają

zniesienie pracy nocnej kobiet. Wskutek przestarzałego i niedostatecznego parku maszynowego we włókiennictwie, gdzie kobiety stanowią przeważającą ilość zatrudnionych, wiele zakładów pracuje na trzy zmiany. I w tym wypadku jednak ustawodawstwo nasze zrobiło zastrzeżenie: nie wolno zatrudniać w porze nocnej oraz w godzinach nadliczbowych kobiet ciężarnych oraz kobiet, które mają dzieci w wieku do roku.

Istnieje natomiast niewątpliwie potrzeba wnikliwego kontrolowania warunków pracy kobiet zarówno ze strony inspektorów technicznych, jak i komisji kobiecych przy instancjach związkowych i radach zakładowych.

Jakkolwiek jaskrawe łamanie przepisów prawa pracy w stosunku do kobiet - jak twierdzą aktywiści komisji kobiecej przy CRZZ i inspektorzy techniczni - należy raczej do wypadków sporadycznych, to jednak ogólny stan bezpieczeństwa i higieny pracy w bardzo wielu zakładach nie jest dobry, co odbija się ujemnie na zdrowiu całych załóg, a zwłaszcza kobiet.

wiczne przewidują, że do 1975 roku fabryki włókiennicze powinny już pracować jedynie na dwie zmiany.

W najbliższym czasie nie za chodzi potrzeba dalszej nowelizacji przepisów o pracy kobiet gdyż - poza sprawą pracy nocnej - nasze wykazy prac wzbronionych idą niekiedy dalej, niż wykazy międzynarodowe. Poza tym niektóre układy zbiorowe, jak np. w hutnictwie, wprowadzają ograniczenia dalej idące niż przewiduje ustawodawstwo.

na kontrola, nacisk opinii społecznej ma wielkie znaczenie dla przestrzegania przepisów i tak np. szereg krytycznych artykułów, jakie ukazały się swego czasu w prasie na temat zaniedbań w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy w niektórych zakładach przemysłu chemicznego dopomógł - jak twierdzą inspektorzy pracy - do poprawy istniejącego stanu rzeczy w fabrykach włókien sztucznych.

Także społeczne przeglądy zakładów pracy (po V Plenum CRZZ, poświęconemu bezpieczeństwu i higienie pracy), przeprowadzone dla ustalenia potrzeb poszczególnych zakładów w tej dziedzinie, wpłynęły na doprowadzenie w wielu zakładach do należytego stanu zaniedbanych urządzeń higienicznych i sanitarnych.

W roku bieżącym przewidziana jest kontrola przez organa związkowe i aktyw Ligi Kobiet tych zakładów pracy, gdzie kobiety stanowią ponad 50 proc. zatrudnionych, w celu zbadania warunków pracy robotniczej oraz wysunięcia postulatów zmierzających do mo- żliwie najlepszego zabezpieczenia ich zdrowia.

Istniejące obecnie przepisy są w stanie zapewnić kobiecie właściwe warunki pracy. Rzecz tylko w tym, aby je wszędzie przestrzegano, aby kontrola związków zawodowych i organizacji kobiecych była rzeczywiście skuteczna.

K. B.

Uwaga turyści!

Wycieczkowicze i turyści przyjeżdżający w Bieszczady będą mieli gdzie wypocząć. Rozległe Bieszczady dysponują w tej chwili 10 stacjami turystycznymi. M. in. stacje takie istnieją w Cisnej, Smerku, Dwernikach, Stuposianach itp.

W dniu 1 bm. otwarta została nowa stacja w Sokole (pow. Lesko). Obecnie stacja ta dysponuje 10 miejscami noclegowymi. Jest jednak nadzieja, że już w miesiącach letnich stacja zamieniona zostanie na schronisko turystyczne, w którym znajdzie pomieszczenie 50 łóżek. Planuje się bowiem przeprowadzić remont budynku mieszczącego obecnie stację kosztem 600 tys. zł.

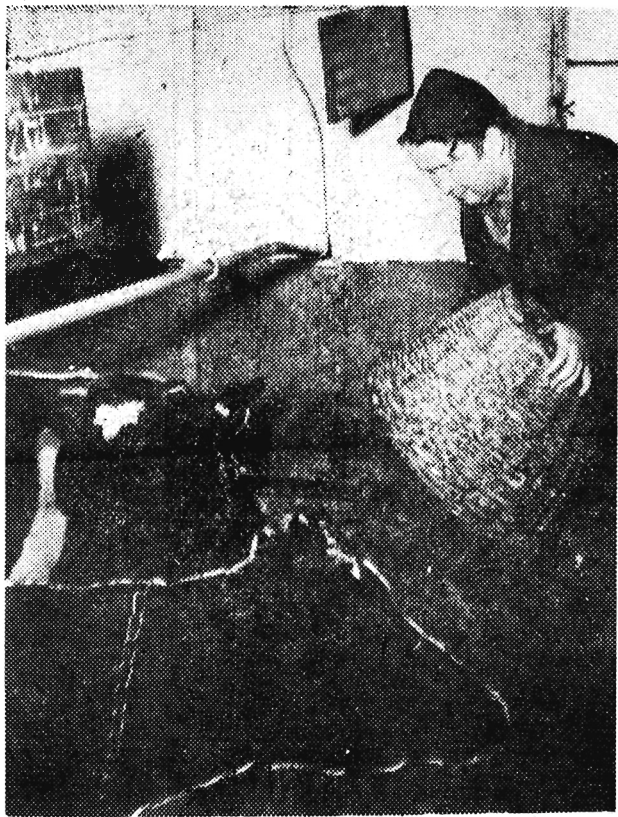
(beta)



„Pierwszy dzień wolności” L. Kruczkowskiego na scenie budapeszteńskiej.

Kiszonka z kukurydzy — cenną paszą

W Państwowym Gospodarstwie Rolnym Zaborów obsłano w r. ub. 10 ha kukurydzą, zbierając po 700 q z 1 ha zielonki. Obecnie w obrzebie tego gospodarstwa przeprowadza się obserwacje porównawcze nad wartością kiszonki z kukurydzy w porównaniu z kiszoną z liści buraków cukrowych. Obserwacje wykazały, że mleko krów karmionych kiszonką z kukurydzy zawiera wyższy procent tłuszczu niż mleko krów karmionych liśćmi z buraków.



Na zdjęciu: Przy prowadzeniu obserwacji, krowy otrzymywały po 20 kg kiszonki dziennie.

Jeszcze nie ideał

(Ciąg dalszy ze str. 5)

na chyba aferę z przeceną towarów w Trzebowniku. Komisja z GS Rzeszów przeceniła tam towary (m. in. artykuły importowane) wartości 51.923 zł. Po przecenie towary te miały kosztować 24.106 zł. Sek w tym, że prawie połowę przecenionych towarów, szczególnie tych, które pochodzą z importu i wcale tzw. bubli nie przedstawiały, wykupił na kredyt pracownicy... rzeszowskiej spółdzielni, m. in. ci, którzy je przeceniali.

Niemniej zabagniona jest gospodarka węgiem w GS. Inspektorzy PIH, którzy przeprowadzili kontrole w 18 spółdzielniach stwierdzili, że każda ma na sumieniu jakieś „grzeszki” w dziedzinie zaopatrzenia wsi w opał. Nie mówiąc już o tym, że nagminnie chaotycznie prowadzi się dokumentację sprzedaży opału, że występuje podmiata asortymentów, że węgiel nieodpowiednio się składowuje, że sprzedaje się wysoko gatunkowy węgiel, na nieodpowiednie cele (np. wypał cegły, GS Ranizów w pow. kolbuszowskim „zarobił” tylko przez doliczenie do ceny węgla wyższych niż należało kosztów transportu — 14.241 zł. Czyżby skargi na zaopatrzenie wsi przez GS, na manka w spółdzielniach, kandyt itp. stały się w naszym województwie trudną do wyrugowania regułą?

— Odpowiem na to jednym zdaniem — gdyby chłopcy — członkowie gminnych spółdzielni roztoczyli nad ich majątkiem wnikliwą kontrolę społeczną, nie notowalibyśmy bodajże żadnych nadużyć w wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Co mnie upoważnia do takiego stwierdzenia? Choćby cytowany tu przykład z Trzebownika. Przecież tam nie kto inny, a właśnie Rada Spółdzielcza zwróciła uwagę na nieuczciwe, niezgodne z zarządzeniami postępowanie pracowników GS i dzięki niej sprawa ta ujrzała światło dzienne.

Jest jeszcze inny czynnik, który pomaga nam w skutecznym łepieniu mank i nadużyć — to nasz aparat kontrolno-

W Sanoku wiodą prym kobiety

Zamek Kmitów zawsze atrakcją

500 członków liczy Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Sanoku. Oddział ten należy do najlepiej pracujących w naszym województwie. Zapewne nie bez znaczenia pozostaje fakt że oddział zrzesza bardzo dużo kobiet, bo w 50 procentach. Kobiety są członkami sekcji górskiej, narciarskiej, wodnej itp.

Natomiast najbardziej popularnym członkiem sanockiego oddziału PTTK jest ob. Michał Smulski, który mimo szóstego „krzyżyka” interesuje się bardzo żywo zabytkami przyrody i kultury. M. Smulski często zwiedza ruiny zabytkowej warowni z XVII w., którą szczyci się Zagórz, a także pozostałości zamku Kmitów położonego na górze Sobień w Żaluzi. Zamek ten jest terenem ustawicznych wycieczek.

(beta)

rewizyjny. Dużą zasługą tego aparatu jest, że z 12.950 tys. zł mank w 1956 r. (stanowiło to 0,22 proc. ogólnych obrotów w GS), zesłaliśmy do 3.933 tys. zł mank w 3 kwartałach 1959 r. (0,05 proc. obrotów). Należy dodać, że z tych 3.933 tys. zł mank w ubr. spłacono 3.780 tys. zł. Za manka i nadużycia zwolniono w 1959 r. z GS 220 materialnie odpowiedzialnych pracowników. Wiele spraw znalazło swój epilog na wózkach sądowej.

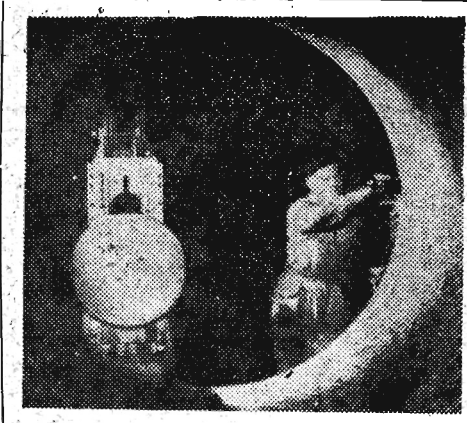
Bezwzględna, prowadzona z całą konsekwencją walka z mankami, nadużyciami i kradzieżami w GS pomogła nam w wykonaniu planów obrotu i akumulacji oraz w polepszeniu zaopatrzenia wsi w konieczne artykuły. Nie można powiedzieć, że zdołaliśmy już w pełni opanować sytuację, ale zbliżyliśmy się znacznie do celu, który wytyczyła sobie wiejska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu — zaopatrzyć wieś dostatecznie w potrzebne artykuły, by pomóc chłopom w rozwoju produkcji rolnej na ich gospodarstwach.

— Dziękuję i życzę powodzenia w spełnieniu zamierzeń.

Rozmawiał: A. Socha

Przejechany przez pociąg

Przed kilkoma dniami na torze kolejowym pomiędzy Rzeszowem a stacją PKP Rudna Wielka znaleziono w godzinach popołudniowych zwłoki mężczyzny przejechanego przez pociąg. Ponieważ denat nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, ani też nie został rozpoznany przez nikogo z miejscowej ludności — zwłok dotychczas nie zidentyfikowano. Dochodzenia prowadzi Komisariat Kolejowy MO w Rzeszowie. (j)



Kotlarze Witkowskich Zakładów Metalurgicznych zarzucili tradycyjny sposób produkcji kotłów z jednej bryły metalu i posługują się obecnie nową metodą spawania grubych blach. Wykonanie kotła 12-metrowej długości nową metodą jest o jedną czwartą tańsze i trwa o połowę krócej. (mk)

O zabawkach — uwagi nie zabawne

Początkowe kształtowanie się psychiki i umysłowości dziecka związane jest z zabawką. Z nią łączy się pierwsze odruchy zaciekania i zachwyty — na widok barwnej grzechotki, pierwsze przywiązanie do pluszowego misia, pierwsze określenie zamieszkania: samochód czy klocki?

Niestety, większość sprzedawanych w sklepach zabawek nie nastroja optymistycznie. Od szeregu lat są one ciągle takie same — zaklęty krąg 200 pozycji w kilku wzorach każda. Dystrybutorzy (Centrala Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego oraz „Ruch”) zainteresowani są niemal wyłącznie sprawą zbytu, a nie stroną dydaktyczną czy estetyczną zabawki.

Jakość także pozostawia wiele do życzenia. Niedziwiaszki, pieśki, zające wykonywane są z brzydkiego pluszu o prymitywnych zestawieniach kolorystycznych, te zwierzaki mają krzywe, niestarannie wykonane mordki. W drewnianych zabawkach wystają drzazgi i gwoździe. Zabawki mechaniczne zacinają się, a ich ostre, blaszane kandy mogą skaleczyć dziecko. Wiele gier — to jakieś potworne bohomyzy.

Zabawki produkowane są obecnie w trzech sektorach — w przemyśle kluczowym (często jako produkcja uboczna dużych zakładów i stąd podlegają różnym resortom), w przemyśle terenowym oraz spółdzielczości, która zaspokaja około 40 proc. potrzeb rynku. Ponadto pewną ilość zabawek produkuje prywatni wytwórcy. Te są najbrzydsze.

Na estetyce zabawek odbija się i brak jakiegokolwiek nadzoru plastycznego przy ich wytwarzaniu. Na 63 zabawkarskie zakłady spółdzielcze, które przecież dostarczają na rynek niemal połowę wszystkich zabawek — zaledwie trzy posiadają plastyka. Niemal żaden jest wykład resortów oświaty i kultury, w sprawie zabawkarskiego rynku.

Młodzież inicjatorem postępu technicznego

Rezultat — miliony złotych

Najbardziej charakterystyczną cechą organizacji ZMS są chyba jej konsekwentne, uporne starania o podnoszenie wyników produkcji, zwiększanie wydajności pracy, rozwój współzawodnictwa, racjonalizatorstwa itp. Brygady produkcyjne, młodzieżowe konferencje ekonomiczne, ZMS-owski ruch racjonalizatorski, wszystko to niezależnie od organizacyjnych potknięć i niedomagań, większych czy mniejszych efektów stanowi poważny wkład pracy w zmianę stosunku młodego robotnika do zagadnień produkcji, wciąga go w jej sprawy, aktywizuje. Również obecnie w okresie przygotowań do II Zjazdu ZMS, zakłady ognia tej organizacji podejmują wiele inicjatyw godnych pochwały i poparcia. O jednej z nich chcę właśnie opowiedzieć.

ZIARNKO DO ZIARNKA

ZACZEŁO SIĘ całkiem skromnie w pierwszych miesiącach ub. roku. Młodzież wydziału ciągarni Huty Stalowa Wola postanowiła dla uczczenia III Zjazdu PZPR utworzyć brygadę racjonalizatorską. Brygada powstała, wysuwała wnioski, pomagała robotnikom w realizacji ich pomysłów. Efekty były dobre, zobowiązanie wykonano, ale zakres działania tej brygady z natury rzeczy nie mógł być wielki. Ze zaś pomysł był niezły przedstawiono go na miejskiej konferencji ZMS, która zobowiązała Komitet Zakładowy w Hucie do wykorzystania doświadczeń brygady w swojej działalności.

W zakładzie odbyło się kilka narad, w gazecie fabrycznej ukazało się szereg artykułów na ten temat. Ziarnko do ziarnka, projekt do projektu i w sumie narodził się pomysł zorganizowania konkursu racjonalizatorskiego obejmującego całą hutę. Po solidnych przygotowaniach delegacja ZMS-owców udała się do dyrekcji. Tam jej powiedzieli: „Bardzo proszę, robcie konkurs. Pieniądze na nagrody dostaniecie. Pomysł po-

wieramy w całej rozciągłości”.

I tak przy moralnym i materialnym poparciu dyrekcji (organizacyjnie było ono znacznie słabsze), rady zakładowej — przystąpiono do ogłoszenia konkursu. Dużą pomoc w jego rozpropagowaniu dała organizacja partyjna. W wyniku tego w konkursie wzięła udział nie tylko młodzież, ale wielu starszych robotników i inżynierów. Najstarszy uczestnik konkursu ma 63 lata.

KONKURS

W SIERPNIU zaczęły napływać pierwsze wnioski. Było ich 75 — dwa razy tyle, co w poprzednim miesiącu. We wrześniu zgłoszono 141 projektów racjonalizatorskich, w październiku także 141, w listopadzie — 290. W grudniu komisja konkursowa, która zresztą na bieżąco opiniowała wnioski i część od razu kierowała do realizacji podsumowała wyniki. Ogółem objęto konkursem 924 wnioski racjonalizatorskie, z których uznano jako prawidłowo zgłoszone 846. Z tych z kolei 312 odrzucono jako nierealne, bądź nieopłacalne, a 534 zalecono zrealizować.

Wartość przesłanych do realizacji projektów oceniono na 8.220 tys. zł rocznie. Już w wyniku realizacji najwcześniejszych skierowanych do produkcji hutą uzyskała kilka milionów złotych oszczędności.

W końcu ubr. odbyło się uroczyste zakończenie konkursu. Najlepsi racjonalizatorzy otrzymali niezależnie od normalnej premii różnorodne nagrody na ogólną sumę 50 tys. zł. Czterech z nich: Józef Sibiga, Zygmunt Malkiewicz, Teofil Chodacki, Czesław Wołczyński otrzymali odznaki racjonalizatora produkcji, trzej: Jan Jerzy Zajączkowski, Józef Kuszał i Andrzej Bednarski udekorowani zostali odznakami im. Janka Krasickiego nadanymi przez KC ZMS.

Takie są — skrótkowo — fakty.

NA SUKCES stalowolickich ZMS-owców złożyło się kilka elementów, które sprawiły, że inicjatywa „chwyciła”. Po pierwsze — były to tradycje racjonalizatorstwa w zakładzie. Duże powodzenie odniosł kiedyś konkurs racjonalizatorski „Sztandar Młodych”, w którym hutę zajęła I miejsce. W sytuacji gdy w dwu poprzednich latach 1957—1958 ruch racjonalizatorski poważnie zmalał, nie znajdując należytego poparcia, ogłoszenie konkursu było poważnym bodźcem dla robotników i personelu technicznego.

Po drugie — konkurs zos-

tał starannie przygotowany, a zasady jego szeroko rozpropagowano wśród załogi.

Niemalby wpływ na powodzenie całej akcji miało to, że zaangażowali się w nią znani w całym zakładzie i cieszący się dużym autorytetem inżynierowie i pracownicy, rzeczoznawcy, kalkulatorzy i kierownicy jednostek organizacyjnych. Ich udział w przygotowaniach, a później praca w komisji konkursu przyczyniła się w poważnym stopniu do sprawnego jego przeprowadzenia. Trzeba także stwierdzić, że wśród uczestników konkursu inżynierowie stanowili 17, a technicy 46 proc. ogółu.

TOWARZYSZE ze stalowolickiego ZMS nie są bynajmniej upojeni swoim osiągnięciem. Szczegółowo analizują także mankamenty konkursu, chcą je eliminować w przyszłości. Uważają, że np. system punktowy w tego rodzaju konkursie jest zbyt sztywny i czasem doprowadzając do pogoni za samą ilością punktów wypacza w pewnym sensie istotny cel imprezy.

Także udział samej młodzieży oraz zainteresowanie i poparcie organizacyjne przez radę zakładową były jeszcze niedostateczne w porównaniu do znacznych możliwości zakładu. To wszystko aktywnie pod uwagę, przygotowując szczegółowo swoją następną imprezę o podobnym charakterze. Zresztą nie poprzestano na uroczystym rozdaniu nagród w poprzednim konkursie. Nie wszystkie wnioski zostały przecież już wprowadzone w życie i trzeba jeszcze dodatkowo dobijać się o ich realizację. Okazuje się bowiem, że na samej inicjatywie też jeszcze racjonalizacji poprzestać nie można.

W. KASTASZ

Mnożą się pożary

Z przyczyn dotychczas ustalonych wybuchł ostatnio pożar w zabudowaniach Stefana Szeteli, rolnika, zam. w gromadzie Stobierna (pow. Rzeszów). Spłonął dach domu mieszkalnego i przybudówka. Straty wynoszą około 30 tys. zł. Dochodzenia w sprawie ustalenia przyczyn pożaru prowadzi posterunek MO.

Również w gromadzie Niedadowa pow. Przemyśl wybuchł pożar w zabudowaniach Andrzeja Ferency. Spłonął dom mieszkalny, stajnia i stodoła. Straty sięgają ok. 70 tys. złotych. Przyczyny pożaru nie zostały dotychczas ustalone. MO prowadzi dochodzenia.

We wsi Wesoła (pow. Brzozów) wybuchł ostatnio z nieustalonych bliżej przyczyn gróźny pożar w zabudowaniach rolnika Tadeusza Filusa. Mimo natychmiastowej pomocy pastwą ognia padł dom mieszkalny. Straty sięgają około 50 tys. zł.

Dochodzenia w sprawie ustalenia przyczyn pożaru prowadzi posterunek MO w Doświadczu. (j)



Dokarmianie ptaków jest teraz bardziej potrzebne, niż kiedykolwiek...

K. BOERGEROWA



Wobec tego postanowiono odesłać czołgi do Baligrodu. Podpułkownik Tomaszewski podjął tę decyzję bez entuzjazmu. Odejdzie czołgów osłabiało efekt „demonstracji siły”.

Nocleg wypadł w Terce i okolicznych wioskach. — Jedno mnie tylko niepokoi — powiedział przed zaśnięciem major Grodzicki do Premingera i Ciszewskiego — maszerujemy tak, jakbyśmy się spodziewali, że bandytów znajdziemy właśnie na drogach publicznych... Być może, wzbudziły w mieszkańcach tych wiosek świadomość, że istnieją siły, które rozprawią się z bandami, ale samą tą demonstracją nie wiele zrobimy nieprzyjacielowi.

— A jak wy będziecie postępowali, majorze? — zapytał Preminger.

Grodzicki szczerą dłoń przyglądał swoje świeżące na skroniach włosy.

— Ja bym się starał pomagać bandziorów tam, gdzie są — mruknął mocując się z butem.
— Ale gdzie oni są? — zaśmiał się Ciszewski.
— Właśnie nad tym trzeba by się zastanowić — westchnął Grodzicki.

Preminger był tego samego zdania, ale gnębiła go jeszcze inna kwestia. Wiedział, że bez pełnego poparcia ze strony chłopów nie da się pobić bandytów. Zaufanie do wojska, zbliżenie się żołnierzy do mieszkańców wiosek w tych okolicach miało ogromne znaczenie. Tymczasem wszędzie, podobnie jak w Baligrodzie, ludzie patrzyli na wojsko nieufnie. Rozmawiali z żołnierzami tylko w czterech ścianach domów, gdy nie widzieli tego sąsiedzi.

Chłopi bali się siebie wzajemnie. Bandyci obiecywali surowe kary za sympatię dla wojska. „Przychodźcie tylko i odchodźcie... My tu mieszkamy i zostajemy. Co będzie, gdy wrócą bandyci?” — mówili chłopcy.

— Jak przełamać strach, wywołany terrorem bandytów? — pytał Preminger.

— Dopóki nie sprawimy bandziorem dobrego lania, nie przełamiemy strachu — odpowiedział Grodzicki.

Położyli się na wymoszczonej słomą podłodze izby. Długo jeszcze rozmawiali o dość odległych sprawach. Ciszewski wsłuchiwał się w parskanie koni, które żołnierze polni na dworze. Szyby podzwaniały lekko od podmuchów wiatru. Ktoś powiedział tuż pod oknem.
— Jutro chyba śnieg spadnie...

Rzeczywiście nazajutrz, brzuchate, typowo śnieżne chmury zaległy cały horyzont. Ruszyli w tym samym porządku, co wczoraj, w kierunku południowym, na Buk, Ryczywoł i Przysłup. Porucznik Rafałowski stwierdził w rozmowie z Ciszewskim, że żołnierze są w doskonałym nastroju. Cieszyli się, że nareszcie skończyli się ponure nudy w Baligrodzie. Marsz oznaczał dla nich jakieś działanie. Obudziła się stara frontowa włóczęgowska żyłka. Znowś szli naprzód, mijali wsie, poznawali nowych ludzi, nowe krajobrazy.

— W każdym człowieku tkwi coś z Kolumba — mówił Rafałowski swoim wileńskim akcentem. — W żołnierzu cecha ta jest szczególnie rozwinięta. Lubi zmieniać miejsce postoju. To jest jego poezja...

— Poczekaj, zobaczysz te poezje, kiedy mróz chwyci ich za palce w tych dziurawych butach! — śmiał się sarkastycznie dowódca 3 kompanii, porucznik Zajączek.

Gdy batalion mijał Strubowiska i zagłębiał się w las pod Kalnicą, usłyszeli ostrą, urywaną strzelaninę. Strzały dochodziły gdzieś z tyłu, z dość dużej odległości.

Kolumna od razu stanęła. Żołnierze flegmatycznie przysiedli na bokach drogi. Ogień nie wywarł na nich najmniejszego wrażenia. Nie taki słydzeli na froncie. Po kilku minutach od czoła pułku przyćwiałowali na koniach podpułkownik Grodzicki, major Preminger i kapitan Wiśniowiecki.

— Kapitanie Ciszewski — zawołał dowódca pułku — proszę natychmiast wysłać jedną kompanię w kierunku tych strzałów. Powinien być pan już wydać w tej sprawie rozkazy, nie czekając na mnie — dodał gderliwie.

Ciszewski pomyślał, że szyk marszowy zamyka przecież artyleria, a nie jego batalion, zrezygnował jednak z polemiki i kazał ruszyć kompanii porucznika Zajączka. Sam razem z nią pocwałował konno.

Pod Ryczywołem, gdzie znaleźli się w ciągu piętnastu minut, stały dwa samochody z ciężkimi studziestomilimetrycznymi moździerzami, nieco dalej trzy inne z działami. Jednego samochodu z siedemdziesięciosześcioletnim działem brakowało. Mocno przybladły dowódca artylerii pułkowej porucznik Nalewajko oświadczył, że samochód ten „nie dołączył”.

— Coś musiało mu nawalić w silniku — wyjaśniał Ciszewskiemu.

cdn

ZAWIADOMIENIE

ZASADNICZA SZKOŁA METALOWA w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu 59 zawiadamia, że na podstawie Zarządzenia Ministerstwa Oświaty z dnia 13 kwietnia 1959 roku, nr P. B.-3-32/19/59 r. zmienia swoją nazwę na: ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu 59 i równocześnie Warsztaty Szkolne Zasadniczej Szkoły Metalowej w Rzeszowie, ul. Hoffmanowej 5 — na: Warsztaty Szkolne Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rzeszowie. K-196

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Przemysłu Gastronomicznego w Rzeszowie

ZAWIADOMIENIA

ze z dniem 2. II. br. BIURA ZARZĄDU OKRĘGU zostały przeniesione z ul. Wróblewskiego nr 12 na — plac Zwycięstwa 3 (parter, pok. nr 3 i 4). K-197

PORADNIE ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA

1 RZESZÓW, ul. Westerplatte 60
czynna: wtorki i soboty w godz. 15 — 17
2 RZESZÓW, pl. Wolności 17
czynna: codziennie w godz. 13 — 17
radzą jak ustrzec się
NIEPOŻĄDANEJ CIĄŻY
Na miejscu do nabycia środki antykoncepcyjne oraz książki i broszury z zakresu higieny seksualnej. Każda poradnia „K” — dla kobiet udziela porad, sprzedaje książki i środki antykoncepcyjne.
WYTNIJ ZACHOWAJ
K-085/12

Pracownicy poszukiwani

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni natychmiast Zarząd Robotniczej Spółdzielni Pracy Przemysłu Mineralnego „Zjednoczenie” w Jasle. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-192/3

**PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „Konsumy” w Rzeszowie, ul. Gen. Świerczewskiego nr 16
OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY**

na wykonanie
A) **ROBÓT REMONTOWO-MALARSKICH** w lokalach sklepowych, warsztatowych oraz w zakładach żywienia zbiorowego o ogólnej powierzchni prac: około 2.000 m² w wypadku malowania klejowego i 1.000 m², jeśli idzie o malowanie olejne.
B) **ROBÓT ZDUŃSKICH** oraz **PIECOWYCH**.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa z dniem 15 lutego 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 lutego 1960 roku, o godz. 14, w biurze tutejszego przedsiębiorstwa. Szczegółowych informacji w zakresie wykonawstwa robót udziela sekcja administracyjno-gospodarcza PPH „Konsumy”. Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy” w Rzeszowie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-195

NIZAŃSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LESNICTWA w Nisku

ul. Sandomierska 34
OGŁASZA PRZETARG ofertowy nieograniczony na wykonanie **suwnicy jednobelkowej nad magazynem stali**, o udźwigu 3,5 tony, konstrukcji stalowej. Wykonawstwo — z materiałów powierzonych. Dokumentacja — do wglądu codziennie w Zakładzie. Termin składania ofert — do dnia 18 lutego br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 lutego 1960 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-172/3

Ogłoszenia drobne

Nauka

WPISY na korespondencyjne kursy kreslarskie, kosztorysowania — przyjmuje — informację pisemnych udziela — Ośrodek Szkolenia Kraków, Westerplatte 11. K-186/6

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-157/10

Podziękowanie

DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Dębicy dr OLEKSEMUI A., dr PIEKOSIOWI St. oraz całemu Personelowi Oddziału Chirurgicznego — za leczenie i bezinteresowną, troskliwą opiekę nad 80-letnią starszszą składającą serdeczne podziękowanie — pacjentka Ewa Draus z Rodzina. Pg-108

Sprzedaz

10 HA ZIEMI, pierwszej klasy, całość lub w częściach koło Sanki — sprzedam. Wiadomość: Kraków, Garnieńska 3 — Wąligóra. K-189

SPRZEDAM tanią z powodu wyjazdu DOM MUROWANY nowoczesny, z wygodami, jednopiętrowy w RZESZOWIE, przy ul. Stopnia. Po kupnie — wolne mieszkanie. Wiadomość: Rzeszów, Rynek 11/6 (w godz. 16—19). G-118

Zguby

DULNIAWKA Marian zgubił legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Sokółce. Kartę meldunkową wydaną przez Urząd Stanu Cywilnego w Sędziszowie Mhp. oraz bilet miesięczny PKS na trasę Górno-Sokołów. Pg-109

ZGUBIONO prawo jazdy nr 0722/59, nr wkładki kontrolnej 057935 na nazwisko Trela Józef. Pg-104

RADA ZAKŁADOWA przy Przedsiębiorstwie Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego w Rzeszowie uchwala za zgubioną pieczęć trójkątną do stemplowania legitymacji związkowych z herbem: cyrkiel i kielnia, nr 920. K-191

Praca

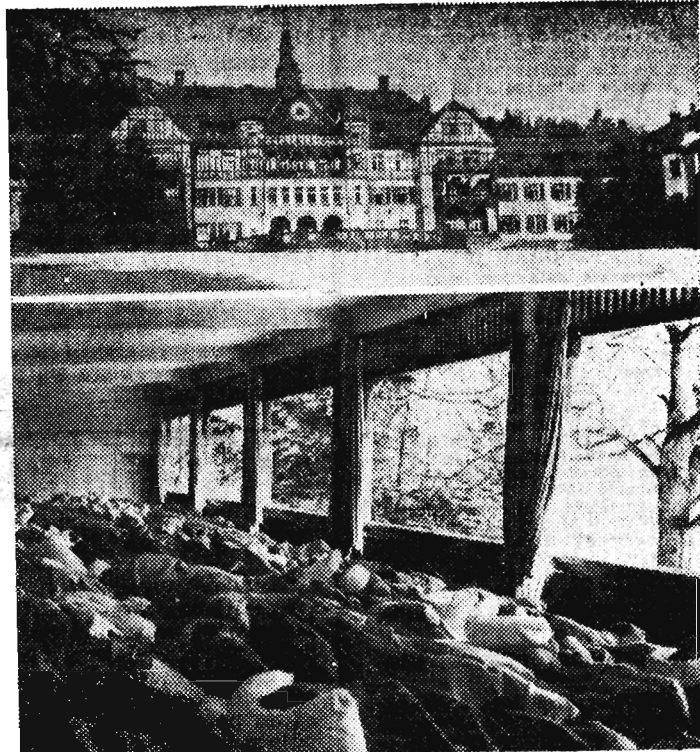
POTRZEBNA dochodząca pomoc domowa. Zgłoszenia: Rzeszów, Mochackiego 21, m. 27. G-120

POMOC domowa potrzebna zaraz. Rzebiak, Katowice, Słowackiego 15. m. 3. K-190

**PREZYDIUM GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ W ROKIETNICY pow. Jarosław
OGŁASZA PRZETARG**

na UKOŃCZENIE DOMU KULTURY to jest: tynki, podłogi, schody, instalacje elektryczna itp., w/g dokumentacji, która znajduje się do wglądu u Kierownika Budowy Fabryki „SAN” w Jarosławiu, inż. Kucharskiego. Termin składania ofert mija 20 lutego 1960 roku. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lutego 1960 roku. Prezydium zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-193

OGŁOSZENIA REKLAMOWE
DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH,
SPÓŁDZIELCZYCH I PRZEDSIĘBIORSTW
PRYWATNYCH • DO WSZYSTKICH PISM
NA TERENIE KRAJU PRZYJMUJE:
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM
W RZESZOWIE 76 MACH. KW. PZPR.



W GÓRY — po zdrowie

W znanej leczniczej miejscowości Kowary w pow. jeleniogórskim mieści się zespół sanatoriów przeciwgruźliczych doskonale wyposażony w sprzęt i środki medyczne. Leczą się tu pacjenci z terenu całego kraju. Jednym z zabiegów stosowanych w tych sanatoriach jest leczenie klimatyczne.

Na zdjęciu górnym: Sanatorium „Wysoka Łąka”.

Na zdjęciu dolnym: Leżakowanie w sanatorium.

CAF. Fot. Wotoszczuk

PRZEMYSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W PRZEMYSŁU ul. 3 Maja 11

OGŁASZAJĄ PRZETARG nieograniczony I, II i III

na sprzedaż

- 1) Pary KONI ROBOCZYCH w wieku lat 9 za cenę wywoławczą po 8 000 zł/szt.
- 2) WOZU gospodarskiego na kołach ogumionych 750x20 za cenę wywoławczą 3 000 zł.
- 3) Platformy dwukonnej na kołach ogumionych 750x20 o nośności 3 t za cenę wywoławczą 10.000 zł.
- 4) Kompletniej uprząży na parę koni za cenę wywoławczą 600 zł.

Przetarg pierwszy odbędzie się w biurze Dyrekcji PZPT, przy ul. 3 Maja 11 dnia 13 lutego 1960 r., o godz. 10. Przetarg drugi odbędzie się tamże i o tej samej porze dnia 20 lutego br., a przetarg trzeci — 27 lutego 1960 r. Ceny wywoławcze w przetargu drugim zostaną obniżone o 20 proc., a w przetargu trzecim — o 30 proc. w stosunku do cen w przetargu pierwszym. Przedmioty podlegające sprzedaży można oglądać w dni robocze od godz. 15 do 17, przy ul. 3 Maja 23 (w podwórzu Ośrodka Zdrowia). Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa, w Przemysłu, przy ul. 3 Maja 11. K-194

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W JAROSŁAWIU

OGŁASZA PRZETARG NA WYKONANIE

ROBÓT MALARSKICH w budynku Prezydium farbą olejową w kolorach jasnych; sufitów ok. 2 600 m² ścian — 9 000 m² oraz

LAMPERII OLEJNYCH na tynkach 805 m².

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Bliższych informacji można uzyskać w Prezydium PRN, pokój nr 55, p. I, gdzie należy również składać oferty w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 18 lutego 1960 r. Prezydium zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 lutego br., o godz. 10, w w/podany lokalu. K-198

